

Ks. Adam Kubiś

Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jagiellońskiego. Ostatni etap

Uwagi wstępne

Wydział Teologiczny w Krakowie, erygowany 605 lat temu przez papieża Bonifacego IX na prośbę królów Polski Władysława Jagiełły i jego małżonki Jadwigi Andegaweńskiej 11 stycznia 1397 roku, jest najstarszą akademicką uczelnią teologiczną w Polsce. Dzieje Wydziału rozkładają się na trzy bardzo nieproporcjonalnie zrównoważone okresy. W związku z *Jubileuszem Sześćsetlecia Wydziału Teologicznego w Krakowie (20 X 1996 – 20 X 1997)*, którego dokumentacja została opublikowana w serii *Studia do dziejów Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego* (t. X, 1998, ss. 893), w ramach tejże serii Papieska Akademia Teologiczna podjęła publikację sześciotomowej historii swojego Wydziału Teologicznego. Dotychczas wśród czternastu tomów serii ukazały się cztery tomy prezentujące dzieje krakowskiego Wydziału Teologicznego. Autorami poszczególnych tomów są: prof. dr hab. Mieczysław Markowski, *Dzieje Wydziału Teologii Uniwersytetu Krakowskiego w latach 1397–1525*, (t. II, 1996); prof. dr hab. Marian Kanior, *Wydział Teologiczny w dziejach Uniwersytetu Krakowskiego 1780–1880* (t. VIII, 1998); ks. prof. dr hab. Stanisław Piech, *Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1880–1939* (t. VI, 1995); mgr Mieczysław Barcik, *Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jagiellońskiego (1939–1954)* (t. XIII, 2001). Nadto pod redakcją S. Piecha ukazała się w 1997 roku *Księga Jubileuszowa Wydziału Teologicznego w Krakowie 1397–1997*, która w zarysie przedstawia ca-

łokształt dziejów krakowskiej uczelni teologicznej. Ostatnio w związku z sześćsetletnim jubileuszem odnowienia Akademii Krakowskiej (2000) wydano dwunastotomową kolekcję pt. *Złota Księga*. W jej ramach znajduje się *Złota Księga Papieskiej Akademii Teologicznej* (Kraków 2000). Prezentuje ona – analogicznie do innych ksiąg – galerię portretów oraz biogramy wybranych profesorów Wydziału Teologicznego. Znamienną rzeczą jest, że pierwszą postacią naszkicowaną w *Księdze* jest Mateusz z Krakowa (ok. 1345–1410), uczony o europejskiej renomie, rektor uniwersytetu w Heidelbergu i biskup Wormacji. *Księgę* zamyka biogram ks. Józefa Stanisława Tischnera (1931–2000). Intencją wielkiego przedsięwzięcia naukowego Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz uczelni, wyłączonych po II wojnie światowej z jego struktur, jakie stanowi *Złota Księga*, było ukazanie konkretnych wzorów uczonych z przeszłości celem podjęcia trudu kontynuacji ich osiągnięć naukowych we współczesnych warunkach nowego wieku. Przytoczone pozycje monograficzne zwalniają zatem autora od szczegółowej refleksji nad poszczególnymi etapami wiekowej przeszłości Wydziału Teologicznego i to tym bardziej, że z okazji jubileuszu sześćsetlecia tegoż Wydziału ukazało się wiele artykułów podejmujących różne tematy dotyczące jego historii i europejskiej renomy. Poniżej naszkicuję jedynie ostatni etap egzystencji Wydziału Teologicznego na Uniwersytecie Jagiellońskim.

W czasie okupacji niemieckiej

Dnia 6 XI 1939 roku, a więc w dwa miesiące po wybuchu II wojny światowej miała miejsce w *Collegium Novum* UJ tzw. *Sonderaktion Krakau*. Zostało wówczas uwięzionych 183 pracowników naukowych przede wszystkim Uniwersytetu Jagiellońskiego. Wraz z nimi uwięziono także grupę pracowników naukowych Akademii Górniczej w Krakowie, która zebrała się przypadkowo w tymże *Collegium Novum*, by obradować nad ewentualnym otwarciem i pracą wzmiankowanej uczelni. Wśród uwięzionych

znaleźli się prawie wszyscy pracownicy naukowcy Wydziału Teologicznego UJ. Byli to księża: Antoni Bystrzonowski, profesor; Konstanty Michalski, światowej sławy historyk filozofii średnio-wiecznej i także były rektor UJ; Józef Kaczmarczyk, profesor; Władysław Wicher, profesor; Tadeusz Glemma, aktualny wówczas dziekan WT; Józef Archutowski, profesor; Jan Krzemieniecki, profesor; Jan Salamucha, profesor; Tadeusz Kruszyński, etatowy docent. Uwięzieni księża wraz ze swoimi świeckimi kolegami zostali wywiezieni do obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen koło Berlina. Nadto, w nieco innym terminie, aresztowano ks. dr. Józefa Rychlickiego, wykładowcę katechetyki oraz – zastępcę prof. ks. dr. Mariana Morawskiego TJ, wykładającego dogmatykę szczegółową.

Nie wchodząc w szczegóły, należy odnotować fakt, że Wydział Teologiczny należał do najboleśniej dotkniętych podczas wojny; stracił bowiem więcej niż połowę profesorów, docentów i lektorów, i to przeważnie takich, którzy po ludzku sądząc, byliby mogli długie jeszcze lata pracować dla dobra nauki polskiej.

W związku z zakazem rządu Generalnego Gubernatorstwa (7 Juli 1941) przyjmowania nowych kandydatów do seminariów duchownych, Wydział Teologiczny UJ rozpoczął tajne nauczanie (1941/42). Wśród osiemnastu studentów jako siódmy figuruje na liście tajnego nauczania Karol Wojtyła, który swoje tajne studia teologiczne rozpoczął w roku 1942¹.

Po II wojnie światowej

Ostatnie dziesięciolecie Wydziału Teologicznego na Uniwersytecie Jagiellońskim znamionują z jednej strony poważna, o znaczeniu ogólnokościelnym, działalność dydaktyczno-naukowa, a z

¹ Por. M. Barcik, *Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jagiellońskiego (1939–1954)*, t. XIII/1, Kraków 2001.

drugiej różnego rodzaju przygotowawcze kroki do jego likwidacji w strukturach UJ ze strony władz PRL.

Działalność dydaktyczno-naukowa

I tak w latach 1945–1954 na piątym roku na Wydziale studio- wało 638 alumnów seminarium krakowskiego, śląskiego, często- chowskiego oraz zgromadzeń zakonnych księży Saletynów, Mi- chaelitów, Salwatorianów i ojców Opactwa Tynieckiego. Należy odnotować, że od roku akademickiego 1950/51 władze uczelnia- ne, w związku ze zwyczajnymi w owym czasie, ogólnymi zale- ceniami organów PZPR rozpoczęły selekcję alumnów w przyjmowa- niu na Wydział Teologiczny. Ilość nieprzyjmowanych alum- nów wzrastała stopniowo aż do roku akademickiego 1953/54. Niemniej mogli oni studiować na Wydziale ze swoimi kolegami jako wolni słuchacze. Przykładowo przytoczę dane za rok akade- micki 1952/53. Ogółem liczba wolnych słuchaczy wynosiła wtedy 138 alumnów: na I roku – 68; na II roku – 42; na III roku – 28.

W omawianym dziesięcioleciu wydano na Wydziale Teolo- gicznym UJ 909 dyplomów magisterskich. Liczba ta bierze się stąd, że dyplomy te uzyskiwali również studenci – księża, którzy swoje studia rozpoczęli jeszcze przed II wojną światową lub je kończyli w seminariach duchownych i zakonnych podczas tej wojny. Nadto istniała możliwość na Wydziale Teologicznym uzy- skania dyplomu magistra przez alumnów z innych seminariów diecezjalnych i zakonnych Polski. Dotyczyło to w szczególności Krakowa i sąsiednich diecezji.

Wydział Teologiczny w ostatnim swoim dziesięcioleciu pro- mował 188 doktorów i przeprowadził trzy nostryfikacje doktor- skie. Ks. lic. Karol Wojtyła figuruje wpisany do księgi promocyj- nej doktorów pod datą 16 XII 1948 roku.

Nie wchodząc w szczegółową analizę listy nazwisk i tematów prac doktorskich, należy stwierdzić, że promowani doktorzy sta- nowili istotną część elity intelektualnej Kościoła katolickiego w Polsce i to w okresie nie mającej sobie równej konfrontacji

w dziejach stosunków Kościół-państwo na terenie Polski. Jako przykład podam znowu, że pośród nich 31 dostało godności biskupiej, w tym 15 zostało biskupami rezydencjalnymi, 6 arcybiskupami, 4 kardynałami i w końcu jeden z nich, Karol kard. Wojtyła, 16 X 1978 roku został wybrany na papieża i aktualnie jest to czwarty pontyfikat w dziejach papieżstwa - wśród 264 papieży - pod względem długości sprawowania posługi biskupa Rzymu i następcy św. Piotra. Innym przykładem roli Wydziału Teologicznego UJ w ostatnim jego dziesięcioleciu - tym razem dla nauki katolickiej w Polsce - mogą być habilitacje ks. dr. Mariana Rechowicza, rektora KUL i biskupa w Lubaczowie; ks. dr. Stanisława Łacha, profesora i dziekana Wydziału Teologicznego KUL; ks. dr. Antoniego Korcika, docenta filozofii KUL oraz promocja doktorska ks. mgr. Edwarda Kopcia, profesora i dziekana Wydziału Teologicznego tegoż KUL.

Metoda likwidacji

Likwidacja Wydziału Teologicznego UJ, inspirowana przez monopartyjną władzę komunistyczną, była przygotowywana na różne, o większym lub mniejszym znaczeniu, sposoby.

Zapewne istniał problem bazy lokalowej UJ. Z własnego doświadczenia powiem, że mój rocznik na I roku (1948/49) wszystkie wykłady miał w *Collegium Novum* UJ, ale począwszy już od II roku kursu niektóre wykłady odbywały się w budynkach kościelnych: przy ul. Sławkowskiej (sala Katolickiego Instytutu Naukowego), w prywatnym lokalu przy placu Jabłonowskich czy w rektorzu Częstochowskiego Seminarium Duchownego.

Od roku 1950 miała miejsce, jak wyżej wspomniałem, dotkliwa selekcja w przyjmowaniu alumnów seminariów duchownych diecezjalnych i zakonnych na Wydział Teologiczny. Konsekwencją tego stanu rzeczy było pozbawianie stopniowo coraz większej ilości akademickiego charakteru studiów alumnów przygotowujących się do kapłaństwa i tym samym zaniżanie ich statusu społecznego w opinii społeczeństwa. Następowyły też zwolnienia

dyscyplinarne wykładowców. W roku 1952 odebrano prawo wykładania *katolickiej etyki społecznej* ks. dr. Janowi Piwowarczykowi, zmuszając go jednocześnie do opuszczenia Krakowa. Ten sam los spotkał jego następcę po wykładach w pierwszym semestrze 1953/54 – ks. dr. Bolesława Kominka, późniejszego arcybiskupa metropolitę wrocławskiego i kardynała. Należy tutaj dodać, że w roku akademickim 1953/54 *etykę społeczną* na Wydziale Teologicznym UJ wykładał ks. dr. Karol Wojtyła. W listopadzie roku 1952 odebrano prawo wykładów *teologii pastoralnej* ks. bp. dr. Herbertowi Bednorzowi, który wraz z dwoma pozostałymi biskupami katowickimi został zmuszony do opuszczenia swojej diecezji.

Najważniejszym posunięciem władz PRL w likwidacji Wydziału Teologicznego była zapewne sprawa przewodów habilitacyjnych i nominacji profesorskich.

Z 15 przewodów habilitacyjnych (1945–1954) zostały po wojnie zatwierdzone tylko 4 w latach 1945–1946: ks. dr. Stanisława Łacha, ks. dr. Mariana Michalskiego, ks. dr. Ignacego Różyckiego i ks. dr. Aleksandra Usowicza. Docentem etatowym był ks. Tadeusz Kruszyński. W tym samym czasie odmówiono zatwierdzenia habilitacji ks. dr. Józefowi Bańce z Katowic. Dziesięć przewodów habilitacyjnych, mimo ponawianych próśb ze strony Wydziału Teologicznego i Senatu UJ, nie otrzymało odpowiedzi z kompetentnego ministerstwa, które zmieniałoby trzykrotnie swoją nazwę (Ministerstwo Oświaty, Ministerstwo Szkół Wyższych i Nauki, Ministerstwo Szkolnictwa). Byli to księża docenci habilitowani: Piotr Bober, Józef Brudz, Eugeniusz Florkowski, Stanisław Grzybek, Antoni Korcik, Władysław Smereka, Antoni Ulman, Wincenty Urban, Karol Wojtyła i Hieronim E. Wyczawski. Habilitacja Karola Wojtyły była ostatnią, która miała miejsce na Wydziale Teologicznym UJ (3 XII 1953 r.). Habilitant podjął w niej temat możliwości zastosowania filozofii wartości M. Schelera dla skonstruowania sytemu katolickiej etyki. Odpowiedź Habilitanta w tym względzie była negatywna. Recenzentami przewodu habilitacyjnego ks. dr. K. Wojtyły byli prof. dr Stefan Swieżawski i ks. doc. dr Aleksander Usowicz CM. K. kard. Wojtyła zwykł był czę-

sto wspominać przy różnych okazjach fakt bycia ostatnim habilitantem Wydziału Teologicznego UJ. Wielokrotnie powtarza to również jako Jan Paweł II, papież.

Analogicznie postąpiono z nominacjami profesorskimi. Bezpośrednio po wojnie zatwierdzenie tytułu profesora zwyczajnego otrzymali jedynie księża: Tadeusz Glemma, Aleksy Klawek i Jan Krzemieniecki. Zatwierdzenie tytułu profesora nadzwyczajnego uzyskał 30 czerwca 1954 roku tylko docent etatowy Tadeusz Krużyński, który wówczas pełnił urząd dziekana Wydziału Teologicznego UJ. Powyższe zatwierdzenie z całą pewnością było związane z wyrażeniem przezeń zgody na usunięcie Wydziału Teologicznego ze struktur Uniwersytetu Jagiellońskiego, które formalnie nastąpiło w niespełna dwa miesiące później. Wnioski wszystkich innych docentów habilitowanych zatrudnionych na Wydziale Teologicznym UJ, którzy byli – po przeprowadzeniu obowiązującej wówczas procedury o awansach akademickich – proponowani i to niejednokrotnie po kilkakroć przez Wydział Teologiczny i Senat UJ do ministerstwa, pozostawały bez odpowiedzi. Należeli do nich księża, zastępcy profesorów – docenci habilitowani: Teofil Długosz, Eugeniusz Florkowski, Marian Michalski, Ignacy Różycki, Aleksander Usowicz, zast. prof. dr Kazimierz Kłósak.

Uchwała Rady Ministrów (Nr 594) z 11 VIII 1954 roku, która nawiasem mówiąc nie została ujawniona w żadnym oficjalnym organie rządu PRL, w paragrafie 1 postanawiała: „Z Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie wyodrębnia się Wydział Teologii Katolickiej, który (...) będzie kontynuował swą działalność w ramach Akademii Teologicznej w Warszawie” Według opinii ks. prof. dr. Mariana Myrchy, opublikowanej w artykule pt. *Zagadnienia prawne Akademii Teologii Katolickiej* na łamach „Polonia Sacra” (1955), „wyodrębnienie Wydziału Teologicznego w Krakowie z Uniwersytetu Jagiellońskiego i włączenie go w ramy Akademii, celem kontynuowania dalszej swej działalności [było] aktem jednostronnym państwowym (...). [Jednak] ze względu na to, że uchwała gwarantuje zachowanie prawa kanonicznego przy dal-

szej kontynuacji działalności Wydziału w ramach Akademii (...) umożliwiło to (...) Władzy Kościelnej przyjęcie do wiadomości administracyjnego zarządzenia [wyodrębnienia] z Uniwersytetu Jagiellońskiego [Wydziału Teologicznego], mimo że opowiedziała się [ona] za pozostawieniem [go] w Krakowie” Ks. M. Myrcha przytacza jeszcze bardzo znamieny paragraf 11 Statutu Akademii, który brzmi następująco: „W ramach Akademii Teologii Katolickiej kontynuuje swą działalność Wydział Teologii Uniwersytetu Jagiellońskiego na podstawie dotychczas obowiązujących go przepisów prawa państwowego i kanonicznego i posługuje się własnym statutem” Przytoczona decyzja prawna ministerstwa oraz 11 paragraf pierwszego Statutu ATK, który został przez to ministerstwo zatwierdzony, zwalniają mnie od pogłębionego komentarza. Należy jeszcze odnotować obawę Konferencji Episkopatu Polski o autonomiczną egzystencję seminariów duchownych Kościoła w Polsce. Wyraźnie pisze na ten temat, w cytowanym już artykule, ks. M. Myrcha. Czytamy tam bowiem, co następuje: „W dodatkowym (...) protokole Rządu jest stwierdzone, że Seminaria Duchowne, tak jak wymaga tego prawo kanoniczne, pozostają pod wyłącznym kierownictwem biskupów polskich. Umożliwiło to czynnikom kościelnym w Polsce przyjęcie do wiadomości utworzonej przez Rząd uczelni – a Episkopatowi wydelegowanie do Akademii swojego przedstawiciela w osobie ks. biskupa prof. Pawłowskiego”².

W tej sprawie wypowiedział się także ks. prymas Stefan kardynał Wyszyński na posiedzeniu senatu ATK podczas audiencji w swojej warszawskiej rezydencji (19 I 1960 r.) w obecności ks. bp. J. Modzelewskiego, stwierdzając, co następuje: „Wprawdzie ks. Prof. Myrcha wystąpił w obronie, pisząc w tej sprawie artykuł w „Polonia Sacra”, ale obrona ta była zgoła chybiona. Zabiegi, jakie czynili profesorowie Wydziałów: krakowskiego i warszawskiego celem zorganizowania tej właśnie uczelni (państwowej), nie były zależne wyłącznie od ich woli, jak to udało mi się stwier-

² Por. „Polonia Sacra”, Rok VII, Warszawa 1955, s. 74-77; 70.

dzień w rozmowie z Księżmi Biskupami: Pawłowskim i Klepaczem. Również i biskupi, którzy wyrazili swą zgodę na powstanie Akademii byli zmuszeni raczej coś przyjmować niż dawać ze siebie”³.

Refleksja zamykająca

W związku z uchwałą Rady Ministrów, włączającą Wydział Teologii UJ do ATK, należy przy tym jeszcze odnotować polityczny nacisk, o którym niedwuznacznie mówi przytoczona wypowiedź S. kard. Wyszyńskiego, z jakim ta uchwała była starannie przygotowywana przez przedstawiciela Ministerstwa Szkolnictwa ob. Jana Lecha, dyrektora Departamentu. Przeprowadził on wiosną i latem 1954 roku wiele indywidualnych rozmów z poszczególnymi profesorami, docentami i wykładowcami Wydziału Teologicznego oraz z jego Radą Wydziału. Treść tych rozmów sprowadzała się do nakłonienia ich do zgody na kontynuowanie pracy dydaktyczno-naukowej w Warszawie. Rzeczą najbardziej znamioną w tych rozmowach była obietnica awansów akademickich. Wszystkie stopnie i tytuły naukowe, które pozostawały bez odpowiedzi ze strony ministerstwa, miały zostać cywilnie uznane i potwierdzone z chwilą akceptacji Uchwały Rady Ministrów przez zainteresowane osoby. Oczywiście nastąpiło to tylko odnośnie do tych samodzielnych pracowników nauki, którzy zgodzili się na działalność dydaktyczno-naukową w Warszawie. Również niesamodzielni pracownicy nauki z Krakowa otrzymali na ATK odpowiadające ich kwalifikacjom stanowiska uczelniane. Na odnotowanie zasługuje jeszcze *Oświadczenie* [z 16 IX 1954 r.] *b. profesorów, wykładowców i asystentów b. Wydziału Teologicznego UJ w Krakowie* wyrażające dezaprobatę wobec szkodliwego dla Kościoła i państwa usunięcia tegoż Wydziału z Krakowa, który bardzo dobrze zasłużył się nauce i kulturze polskiej⁴.

³ *Posiedzenie Senatu ATK 19.01.1960*, Profesorowie krakowscy, Dokumentacja ks. dr. Zygmunta Falczyńskiego.

⁴ M. Barcik, *Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jagiellońskiego (1945–1954)*, t. XIII/2, Kraków 2001.

Rok 1954 należy do tzw. okresu stalinowskiego PRL. Znamionowało go nieustanne prześladowanie Kościoła katolickiego, ponieważ były podejmowane przez władze cywilne niezwykle drastyczne decyzje zmierzające do całkowitego uzależnienia Kościoła od państwa. Wtedy też (25 IX 1954) miało miejsce uwięzienie na okres przeszło trzech lat Stefana kard. Wyszyńskiego, prymasa Polski.

W związku z przytoczonymi faktami odnośnie do Wydziału Teologicznego w Krakowie ograniczę się jedynie do stwierdzenia, że nie oddają one podtekstu politycznego sprawy, a zwłaszcza terroru administracyjnego, zastosowanego przez Urząd Bezpieczeństwa Publicznego i jego agentów. Stolica Apostolska na łamach „L'Osservatore Romano” ostro napiętnowała Uchwały Rady Ministrów dotyczące Wydziału Teologicznego UJ oraz Wydziału Teologicznego UW, który także uważała za nadal istniejący przy tymże uniwersytecie. Decyzje tych uchwał stwarzały bowiem z nich *de facto* nową uczelnię państwową – Akademię Teologii Katolickiej. Napiętnowane zostały także osoby, z pomocą których stało się możliwe dokonanie tego aktu, jak np. ks. prof. dr Jan Czuj, pierwszy rektor ATK⁵.

Nie dziwi zatem fakt, że Senat ATK Uchwałą z dnia 30 IX 1957 roku – nie widząc możliwości zatwierdzenia narzuconego przez władze PRL nowego Statutu ATK przez Stolicę Apostolską – przyjął na wniosek pracowników naukowych zarówno Wydziału Teologicznego UJ, jak i Wydziału Teologicznego UW rezygnację krakowskich profesorów. Byli to księża profesorowie zwyczajni: Tadeusz Glemma, Tadeusz Kruszyński, Władysław Wicher, księża profesorowie nadzwyczajni: Teofil Długosz, Kazimierz Kłósak, Marian Michalski, Ignacy Różycki, Hieronim Eugeniusz Wyczawski oraz docent ks. dr Stanisław Grzybek. Senat ATK poparł tę opinię, ponieważ – jego zdaniem – grupa profesorów krakow-

⁵ L'Accademia di Bielany, „L'Osservatore Romano”, 20 gennaio 1955: „Oggi, perciò, [sac. Czuj] lo vediamo a capo dell'Accademia teologica, con tutti i crismi delle autorità comuniste”.

skich powinna być zatrudniona w Krakowie zarówno ze względu na wielowiekową tradycję, jak i istotne potrzeby Śląska i zabezpieczenie jego polskości⁶. Identyczne stanowisko w tej sprawie zajął także Stefan kardynał Wyszyński, prymas Polski, w swoim liście z 31 X 1956 roku – a więc w tydzień po powrocie z odosobnienia w Komańczy – skierowanym do ks. prof. T. Glemmy⁷.

Ponownego zatrudnienia Senat ATK dokonywał indywidualnie odrębną decyzją w odniesieniu do poszczególnych osób, niektórych cofniętych lub całkiem nowych pracowników nauki z Krakowa w latach sześćdziesiątych ubiegłego stulecia, co zostało spowodowane „fiaskiem” starań o powrót do macierzystej uczelni zarówno profesorów krakowskiego Wydziału Teologicznego, jak i Senatu Uniwersytetu Jagiellońskiego na przełomie lat 1956/57. W tej sprawie pisze ks. prof. H. E. Wyczawski stwierdzając: „Nie angażowano ich [profesorów z Krakowa] jednak zbiorowo jako byłego krakowskiego Wydziału Teologicznego, lecz pojedynczo, jednym proponując przerwanie urlopu, innych zaś przedstawiając ministerstwu do reaktywowania przy opuszczonych katedrach. Tak więc do 1965 r. wrócili kolejno do Akademii: ks. Hieronim Eugeniusz Wyczawski, ks. Marian Michalski, ks. Kazimierz Kłósak, ks. Ignacy Różycki i ks. Stanisław Grzybek”⁸.

Główną jednak przyczyną powrotu pracowników naukowych z Krakowa do Warszawy była nowa *Ustawa o szkołach wyższych* z dnia 5 XI 1958 roku, która uprawomocniała ministra do wydania rozporządzeń dotyczących bliższego określenia nadawania stopni naukowych doktora i docenta oraz stanowiska pracowników nauki docenta etatowego, profesora nadzwyczajnego lub profesora zwyczajnego, wprowadzając jednocześnie konieczność

⁶ Por. za zgodność z oryginałem, W-wa, 14 X. 57 - Prorektor (podpis nieczytelny).

⁷ Archiwum PAT,teczka ks. prof. Władysława Wichra.

⁸ Ks. H. E. Wyczawski, *Ogólny zarys dziejów Akademii Teologii Katolickiej*, [w:] *XX lat Akademii Teologii Katolickiej. Księga Pamiątkowa 1954–1974*, Warszawa 1976, s. 24.

dla wymienionych stopni naukowych i stanowisk pracowników nauki obowiązek recenzentów spoza macierzystej uczelni⁹. Po prostu istnienie ATK stało się w tej sytuacji koniecznością dla funkcjonowania w ramach polskiego ustawodawstwa o szkolnictwie wyższym Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, a zwłaszcza jego Wydziału Teologicznego.

PRL zależało przy tym również na rozwoju ATK, by mogła służyć nie tylko Kościołowi, lecz – gdy zajdzie taka potrzeba – i interesom komunistycznego państwa. Niniejszą interpretację oficjalnie potwierdza Komunikat ze 145 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski (26–27 XI 1974), w którym jest powiedziane: „Mimo starań Episkopatu związanych z sześćsetletnią rocznicą urodzin błogosławionej Królowej Jadwigi władze nie naprawiają krzywdy wyrządzonej Wydziałowi Teologicznemu w Krakowie przez nią założonemu. Uważamy, że uznawanie praw tej Uczelni, której istnienie Stolica Apostolska w dalszym ciągu potwierdza, byłoby właściwym wyrazem uznania dla zasług Kościoła w dziedzinie nauki. Bez załatwienia spraw istotnych odznaczenia profesorów i rektorów uczelni katolickich wprowadzają jedynie w błąd opinię publiczną. Wymieniamy te sprawy przykładowo”

⁹ Por. *Ustawa o szkołach wyższych* z dnia 5 listopada 1958 r., Warszawa 1959 (Państwowe Wydawnictwo Naukowe), dział IV i V.

Das tragische Ende der Theologischen Fakultät an der Jagiellonen Universität Zusammenfassung

Schon zwei Monate nach dem Ausbruch des Zweiten Weltkrieges – genau am 6. November 1939 – versammelte der Chef von Krakauer Gestapo Dr. Bruno Müller alle Professoren, Dozenten und Assistenten der Jagiellonen Universität, um „den deutschen Standpunkt über die Wissenschaft und die akademischen Hochschulen“ vorzustellen. Die Rede von B. Müller begrenzte sich auf die Information, dass alle anwesenden Zuhörer, die in der Aula *Ne cedat Akademia in Collegium Novum* waren, feindlich deutsch angestellt sind und deswegen die deutsche Gewalt gezwungen ist, sie in Haft zu setzen. Insgesamt sind 183 Personen zum Konzentrationslager in Sachsenhausen deportiert worden. Dieses Ereignis ist als *Sonderaktion Krakau* genannt.

Die Theologische Fakultät hat zu dieser Zeit 14. Lehrstühle gehabt. Von den 14. Professoren nur 2, die zur Versammlung nicht gekommen sind, sind in der Freiheit geblieben. Im Artikel ist ausführlich über das Schicksal der Verhafteten geschrieben. Hier sagen wir nur, dass über eine Hälfte des Lehrkorps der Theologischen Fakultät während des Zweiten Weltkrieges – auf verschiedene Weise – ums Leben gekommen ist. Es waren auch die Fälle einfacher Erschiessung. Einige von den verstorbenen Professoren konnten noch eine lange Zeit für die Entwicklung der theologischen Forschung zu arbeiten.

Nach dem Zweiten Weltkrieg ist die Theologische Fakultät nur 9. Jahre an der Jagiellonen Universität geblieben. In diesem Zeitraum haben 909. Priester mit dem Diplom *magister* ihre Studien beendet. An der Fakultät sind auch 188. Priester promoviert worden. Priester Karol Wojtyła wurde zum Promotionsbuch unter dem Datum 16.12.1948 eingeschrieben. Unter den Priestern, die Krakauer Theologische Fakultät 1945–1954 beendet haben, befinden sich 31. Bischöfe, 4. Kardinäle und 1. Papst – Johannes

Paul II. Dr. Wojtyła habilitierte sich an der Krakauer Theologischen Fakultät als letzte am 3. Dezember 1953.

Die Aufhebung der Theologischen Fakultät an der Jagiellonen Universität war von den Kommunisten systematisch vorbereitet. Der Artikel nennt verschiedene Methoden dieser Vorbereitung aus. Am wichtigsten sollte man erniedrigende Vorschriften mit den wissenschaftlichen Arbeitern der Theologie erwähnen. Nur in den Jahren 1945 und 1946 hat das entsprechende Ministerium in Warschau 3. Ordinarien und 4. Habilitationen genehmigt. Eine Habilitation ist abgelehnt worden. Nachher bis zum Jahr 1954 sind alle Vorschläge zu den Nominationen von Professoren und Dozenten, die vom Senat der Jagiellonen Universität positiv gebilligt waren, haben keine Antwort von Warschau bekommen.

Am 11. August 1954 hat die polnische Regierung entschieden, die Theologische Fakultät der Jagiellonen Universität in die so genannte Katholisch-Theologische Akademie nach Warschau zu versetzen. Die Professoren und Dozenten als auch andere Gelehrten, die die erzwungene Entscheidung der kommunistischen Behörde angenommen haben, wurden gleichzeitig bestätigt und entsprechende Lehrstühle erhalten. Aber nach der Erlassung aus dem Gefängnis von Kardinal Stefan Wyszyński mussten sie am 30. September 1957 „freiwillig“ nach Krakau zurückkehren. Der Heilige Stuhl hat die Katholisch-Theologische Akademie in dieser Zeit nicht anerkannt. Man solle noch bemerken, dass sie eine kleine Gruppe bildeten.